

BADANIA I OCHRONA DZIERZB. RELACJA Z V MIĘDZYNARODOWEGO SYMPOZJUM DÓTYCZĄCEGO DZIERZB (4-6 VII 2023, CAMPUS DE VAIRÃO, PORTUGALIA)

PIOTR TRYJANOWSKI
PIOTR ZDUNIAK

V INTERNATIONAL SHRIKE SYMPOSIUM 2023 | TIME IS UP!

5th International Shrike Symposium

4-6 July 2023
Vairão, Portugal



Dzierzby Laniidae są fascynującą grupą ptaków wróblowych, choć zestawem swoich zachowań najbardziej przypominają ptaki drapieżne. Rodzina dzierzbowych obejmuje około 30 gatunków występujących w Europie, Azji, Afryce i Ameryce Północnej. Od dziesięcioleci budziły one zainteresowanie wielu badaczy, co zaowocowało powstaniem International Shrike Working Group (Międzynarodowej Grupy Badawczej Dzierzb), której jednym z zadań była integracja ludzi badających dzierzby, wymiana literatury i doświadczeń, a także organizowanie wspólnych sympozjów. Pierwsze z nich odbyło się w 1993 roku

1 | Logo konferencji. Autorem obrazka jest znany francuski grafik i akwarelista Alexis Nouailhat. Alexis niestety, nie doczekał Sympozjum, zmarł bowiem w wieku 55 lat w styczniu 2022 r. Mnóstwo jego akwarel, grafik i kartek pocztowych można obejrzeć na stronie: <http://alexis-nouailhat.com/>

na Florydzie (USA), kolejne w 1996 roku w Ejlacie (Izrael), a następne w Gdańsku (1999) i w niemieckim Chemnitz (2003). Po długiej, aż 30-letniej przerwie od pierwszego sympozjum, udało się zorganizować kolejne, piąte spotkanie miłośników dzierzb. Choć wydaje się, że może lepszym terminem byłaby na przykład 25-rocznica,

to trudności dnia codziennego, a ostatnimi laty przede wszystkim niedawne ograniczenia związane z COVID-19, skutecznie udaremniły wcześniejsze plany. Nie ma co narzekać, bo wreszcie się udało i my tam byliśmy, referatów słuchaliśmy, wygłaszaliśmy, jedliśmy, a nawet wino piliśmy!

Główną tematyką V Międzynarodowego Sympozjum dotyczącego Dzierzb (logo – patrz ryc. 1), które odbyło się w dniach 4–6 lipca 2023 roku w okolicach Porto w Portugalii (dokładnie na kampusie BIOPOLIS-CIBIO – Uniwersytetu Porto w Vairão, Vila do Conde), były wahania liczebności gatunku wskutek zmian klimatu oraz problemy ochrony dzierzb. Tematyka prezentowanych wystąpień była naprawdę szeroka, także dzięki wykorzystaniu nowych rozwiązań komunikacyjnych. Stworzenie konferencji w coraz bardziej modnej formule hybrydowej w prakty-

ce oznaczało, że znaczna część uczestników (około 25 osób spośród wszystkich 60 uczestników konferencji) była obecna w formule on-line, wygłaszając referaty oraz uczestnicząc w dyskusjach (ryc. 2).

Spotkanie rozpoczęło się nieco nostalgicznie. Założyciel dzierbowej grupy badawczej Reuven Yosef z Izraela, autor wielu wpływowych prac o tej grupie ptaków, a przede wszystkim przyjaciel wielu z nas, przypomniał historię grupy, pokazał wiele starych zdjęć. Łza się oku kręciła na widok tego jacy byliśmy młodzi, a gęste czupryny były trudne do okiełzania. Na szczęście procesy senescencyjne (mówiąc wprost: starzenie się) badaczy nie wpłynęły nega-

2 | Hybrydowy charakter konferencji uwieczniono nawet na jednym z pamiątkowych zdjęć
fot. Luís. Reino



3 | Tradycyjny, ekstensywny wypas bydła w Parku Narodowym Peneda-Gerês tworzy doskonałe siedliska dla lęgowych dzierzb
fot. Piotr Tryjanowski

tywnie na liczbę publikacji dotyczących dzierzb. Proste przeszukanie baz danych pokazuje, że aż w około 63 tysiącach prac (!) pojawiały się informacje o ptakach z rodzaju *Lanius*. Chociaż ten optymistyczny obraz powinien zostać mocno zweryfikowany, głównie przez to, że tak naprawdę badania koncentrują się na 4 najliczniejszych gatunkach i są wykonywane głównie w bogatych zakątkach Japonii, Europy i Ameryki Północnej. O wielu azjatyckich czy afrykańskich gatunkach, jeśli chodzi o ekologię i behavior, nie wiemy praktycznie nic, ponad to, że są i jak (pobieżnie) wyglądają. Te ostatnie spostrzeżenia potwierdził kolejny nestor badań nad dzierz-bami, autor wspaniałej monografii *Shrikes of the World*, Norbert Lefranc z Francji. Wskazał nie tylko na konieczność badań nad mniej znanymi gatunkami, ale i rzucił nowe spojrzenie na to, co dzieje się w już dobrze rozpoznanych populacjach – wzrastająca izolacja i wpływ dynamicznych zmian klimatu na parametry reprodukcji i przeżywalności.

Do rozwiązywania problemów dotyczących wpływu klimatu, warunków pogodowych, ale i zmian użytkowania krajobrazu niezbędne są dane długoterminowe. Przykłady takich badań – czasami trwających ponad 30 lat – pochodzą z kilku powierzchni położonych w Belgii i Holandii (Belgia: Suzon Rondeaux, Dries Van Nieuwenhuysse; Holandia: Griet Nijs, Jan Kuper, Marijn Nijssen, Austria: Leopold Sachslehner). Badania te wykazały wzrost liczebności gąsiora *Lanius collurio* oraz fluktuacje liczebności srokosza *L. excubitor*. Tak się jednak składa, że wyniki wszystkich tych badań uzyskano w miejscach położonych na skrajach zasięgu występowania badanych gatunków i trudno



je uznać za reprezentacyjne dla globalnej populacji. Szersze spojrzenie, bazujące na analizie większej liczby lokalnych populacji, zaprezentowały zespoły amerykańskie badające od wielu lat dzierzbę siwą *L. ludovicianus* i srokosza północnego *L. borealis* (USA: William G. Vermillion, Chris Hill; Kanada: Amy Chabot, Hazel Wheeler), uwypuklając m.in. spore różnice regionalne w zmienności liczebności populacji.

Informacje o globalnej dynamice populacji łatwiej interpretować w oparciu o szerszy kontekst zoogeograficzny, co wykazano w referatach dotyczących gatunków występujących lokalnie – w Gruzji (Alexander Abuladze), na Półwyspie Iberyjskim (Gonçalo Elias), a nawet w Uzbekistanie, choć tutaj skoncentrowano się na dzierzbie rdzawosterczej *L. phoenicuroides* (Lorenzo Fornasari). W zrozumieniu spadków liczebności niezwykle ważne są informacje dotyczące wybiórczości siedliskowej danych gatunków. Przykładami takiego podejścia są prace poświęcone dzierzbie białoczelnej *L. nubicus* gniazdującej w plantacjach topolowych w Bułgarii (Boris

Nikolov), dzierzbie śródziemnomorskiej *L. meridionalis* w winnicach południowej Francji (Frédéric Labouyrie) i gąsiorowi gniazdującemu w zróżnicowanych siedliskach trawiastych Hiszpanii (Juan Carlos Hidalgo).

W przypadku badań na dzierz-bami nie wolno zapomnieć o ich migracjach. Temu tematowi było poświęconych kilka kolejnych referatów. Pedro Andrade (Hiszpania) wskazał na potrzeby poszukiwania genów migracyjności, w oparciu o badania całego genomu. Jednym ze świetnych gatunków do takich badań, ze względu na wewnątrzpopulacyjne zróżnicowanie tendencji wędrowniczych (od osiadłego trybu życia, aż po regularne migracje sezonowe) jest srokosz. Nowe dane z Kanady wskazują, że najprawdopodobniej podobnym systemem genetycznym dotyczącym zachowań wędrowniczych charakteryzuje się także dzierzba szara (Alisa Solecki). Anton Krištín (Słowacja) zaś wskazał jak nowoczesne metody badań z wykorzystaniem geolokatorów pozwoliły uzyskać informacje o miejscach zimowania, trasach

wędrowniczych i wykorzystaniu miejsc postoju przez dzierzby czarnoczelne *L. minor*, których populacja w całej środkowej Europie zmniejsza się w sposób dramatyczny. Szlaki migracyjne łączą lęgowiska z zimowiskami. O zachowaniach na zimowiskach, a zwłaszcza o wzorcach pierzenia gąsiora, opowiedziała Ursula Bryson (Niemcy / Namibia). Zaprezentowane na wystąpieniu informacje są dowodem, że nawet w przypadku, zdawałoby się, doskonale poznanego gatunku (największa liczba opublikowanych prac dotyczy właśnie tej dzierzby) ciągle niewiele wiemy o fazach życia poza terenami lęgowymi, czyli tam, gdzie liczba badaczy ptaków, a nawet źródeł porównawczych (podręczniki, klucze, ilustracje faz pierzenia) jest bardzo mocno ograniczona.

Wnioski końcowe praktycznie wszystkich referatów zawierały sugestie dotyczące skuteczniejszych sposobów ochrony lokalnych populacji, od edukacji aż po metody przywracania siedlisk. By jednak skutecznie chronić dzierzby, potrzebna jest ich promocja. Właśnie tego aspektu

dotyczyły badania prowadzone w północnych Włoszech z wykorzystaniem systemu fotopułapek. Pozyskano nie tylko informacje o powracalności, wybiórczości siedlisk oraz wykorzystaniu pokarmu przez gąsiorka, ale i zgromadzono ogromną liczbę zdjęć i filmów (Sauro Giannerini) ukazujących piękno tego ptaka. Co ciekawe, dzierzby mogą być również przydatne w ocenie zanieczyszczenia środowiska plastikiem, co jest narastającym problemem krajobrazu rolniczego Europy i nie tylko (Piotr Zduniak z zespołem).

Czasami było słycać smutne westchnienia, że współcześnie dzierzby nie są już gatunkami na pierwszym froncie nauki. To niestety nie one, a tzw. gatunki modelowe, przede wszystkim dziuplaki korzystające ze skrzynek lęgowych, stanowią najpopularniejszy obiekt badań, gdzie niejednokrotnie testuje się najnowocześniejsze metody badawcze. Naszym zdaniem, nie jest tak źle i przynajmniej w przypadku trzech aspektów badań dzierzby są nie tylko obecne, ale i dobrze widoczne jako dynamicznie rozwijające się i kształtujące nowe perspektywy badawcze: (1) w badaniach mikrobiomu ptaków (Eric C. Atkinson), (2) wykorzystaniu toksycznych gatunków owadów jako ważnego źródła pokarmu (Fernando Cortés-Fossati), oraz w (3) poznaniu interakcji z pasożytami gniazdowymi, przede wszystkim z kukulką *Cuculus canorus* (Piotr Tryjanowski).

Jak wskazaliśmy powyżej, tematyka badań dzierzb i wykorzystanie ich wyników do skutecznej ochrony są bardzo szerokie i wręcz niezwykle, tak jak niezwykle są dzierzby. Dowodem tego jest obecność dzierzb w kulturze i sztuce. Od pojawienia się na ścianach egipskich piramid, poprzez

malarstwo renesansowe, aż po obecność na znaczkach pocztowych licznych krajów, etykietach piw i win, i logach firm (Piotr Tryjanowski). Ten aspekt kulturowej łączności, jak podkreślano w dyskusjach, powinien być także szerzej wykorzystywany w ochronie ptaków.

Symposium zakończyła całodniowa wyprawa do Parku Narodowego Peneda-Gerês, aż na granicę z Hiszpanią (ryc. 3). Naszymi przewodnikami byli lokalni badacze dzierzb, a jednocześnie główni organizatorzy konferencji – Luís Reino i Joana Santana. Początek lipca nie jest najlepszym czasem dla prowadzenia obserwacji ornitologicznych, więc siłą rzeczy skupiliśmy się na podziwianiu górskich krajobrazów, funkcjonowaniu układów ekologicznych i wszechobecnej suszy, która staje się istotnym problemem współczesnej Portugalii. Dające się zaobserwować raz po raz ptaki przynosiły prawdziwą radość, odwracając uwagę od smutnych refleksji. Obserwowaliśmy dwa gatunki dzierzb: gąsiorka i dzierzbę śródziemnomorską. Tę ostatnią z na tyle bliska, by najwięksi sceptycy i przeciwnicy współczesnych rekomendacji taksonomicznych, mogli zobaczyć, że to jednak inny gatunek niż nasz srokosz. Szkoda, że nie udało nam się zobaczyć lęgowej w Parku rudogłówni (*L. senator*), na co bardzo liczyli zarówno organizatorzy, jak i uczestnicy sympozjum – wszak logo zobowiązuje.

Jak odławiać prostoskrzydłe, stanowiące podstawowe źródło pokarmu wielu gatunków dzierzb, zademonstrował z werwą, znanstwem i humorem Anton Krištín (ryc. 4). Robił to na tyle ciekawie, że pojawiła się obawa, iż wielu ornitologów porzuci swe pasje i rozwinię zamięłowanie do świerszczy i pasikoników. Na szczęście pojawiły

się gatunki, które dla wielu uczestników stanowiły nowości na tzw. listach życia: gadożer *Circaetus gallicus*, sęp płowy *Gyps fulvus*, orzełek południowy *Aquila fasciata*, pokrzewka kasztanowata *Curruca undata*, czy jaskółka skalna *Ptyonoprogne rupestris*. Sporo dyskusji o współczesnej taksonomii, podobnej do tej, która dotknęła podziału nadgrupy *Lanius excubitor*, dotyczyło dwóch innych gatunków – świstunki iberyjskiej *Phylloscopus ibericus* i dzięcioła iberyjskiego *Picus sharpei*. Dodawaliśmy je do swoich list obserwacji, świadomi ich podobieństw do dobrze znanych z kraju – odpowiednio – pierwiosnka *P. collybita* i dzięcioła zielonego *P. viridis*, a szersze refleksje dotyczyły tego jak silna presja środowisk ochroniarskich (na ochronę rzadszych gatunków łatwiej pozyskać środki finansowe) i ptasiarskich (wiadomo, wydłużanie list życia, czyli liczby zaobserwowanych gatunków ptaków) wymusza pewne zmiany taksonomiczne. Co ciekawe, przykłady bardzo często pochodziły właśnie ze wcześniejszych problemów obecnych w rodzinie Laniidae. Dyskusji nie przerwał nawet znakomity obiad, a po podaniu doskonałego, lokalnego wina i różnych wiktuałów zmieniły one nieco profil. Stawały się bardziej nostalgiczne i dotyczyły szybko upływającego czasu, co ma znaczenie tak w naszym podejściu do badań i ochrony dzierzb, jak i naszym życiu osobistym. Koniec, końców nie ustaliliśmy miejsca następnego spotkania, najprawdopodobniej gdzieś w Afryce (Namibia lub Zimbabwe), ale jednomyślnie stwierdziliśmy, że nie możemy czekać niemalże dwóch dekad na kolejne spotkanie i postaramy się by następne sympozjum odbyło się za 3–4 lata. Przewidywane trajektorie długości życia większości uczestników odzierają ze złudzeń. Czas ucieka...

4 | Złowiony podczas wycieczki terenowej osobnik *Arcyptera tornosi* (det. Anton Krištín) ważny składnik diety dzierzb na Półwyspie Iberyjskim
fot. Piotr Tryjanowski



Piotr Tryjanowski
piotr.tryjanowski@gmail.com
Katedra Zoologii, Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu
ul. Wojska Polskiego 71C, 60-025 Poznań
Piotr Zduniak
kudlaty@amu.edu.pl
Zakład Biologii i Ekologii Ptaków
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
ul. Uniwersytetu Poznańskiego 6
61-614 Poznań